

[RELACJA + GALERIA] Afirmacja i wolność w polskiej sztuce współczesnej. Relacja z wykładu dr hab. Rafała Solewskiego

To właśnie rozmowy ze studentami na temat sztuki krytycznej stały się dla mnie punktem wyjścia do rozważań nad sposobem, w jaki należy mówić o sztuce afirmatywnej. W kilku słowach można ją określić jako „przyjęcie tego, co dane” — mówił dr hab. Rafał Solewski podczas szóstego wykładu z cyklu „Namalować Katolicyzm od Nowa”: Afirmacja i wolność w polskiej sztuce współczesnej.

We wtorek, 3 października w siedzibie Teologii Politycznej odbył się szósty, a tym samym pierwszy po okresie wakacyjnym wykład z cyklu „Namalować Katolicyzm od Nowa”. Prelekcja zatytułowana „Afirmacja i wolność w polskiej sztuce współczesnej” została wygłoszona przez profesora Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie i kierownika Katedry Badań Artystycznych — Rafała Solewskiego. Uczestnicy spotkania zgromadzeni na Koszykowej oraz uczestniczący w transmisji online na kanale YouTube Teologii Politycznej, zostali powitani przez Dariusza Karłowicza. Na wstępie, prezes Fundacji Świętego Mikołaja zwrócił uwagę gości na kluczowe dla wykładu pojęcie *afirmatywności*, które w swej istocie wyraża podejście do sztuki współczesnej bliskie środowisku Teologii Politycznej.

*Działalność Teologii
Politycznej w dziedzinie
sztuki jest wręcz wyłomem i
inspiracją dla sztuki
afirmatywnej*

Profesor Solewski
rozpoczął swoje
wystąpienie od
przybliżenia
uczestnikom
znaczenia sztuki
krytycznej w
kontekście

stosowanego przez Niego pojęcia *afirmatywności*. Za główny cel sztuki krytycznej wskazał podważenie politycznego i ekonomicznego systemu, a także zastanego porządku świata wartości. Systemy te utożsamiane są bowiem z opresyjnością, spod której artysta próbuje się wyzwolić. Twórcy reprezentujący nurt sztuki krytycznej czerpać mają inspirację z filozofii marksistowskiej, szkoły frankfurckiej Theodore'a Adorno i Maxa Horkheimera przejmując język kultury masowej obecny w codziennych wiadomościach, reklamie czy polityce, a następnie dokonując jego subwersji — przekształcenia wyrażonego nim komunikatu poprzez umieszczenie go w innym kontekście. Jak wyjaśnił prof. Solewski, zabieg ten służyć ma przekształceniu pierwotnego zamysłu stojącego za danym komunikatem, który mimo iż u swych podstaw wyrażać miał piękno, zostaje doprowadzony do brzydoty — zakwestionowania systemu, w którym dotychczas funkcjonował.

Dla zobrazowania fenomenu sztuki krytycznej, w której obecna jest wieloznaczność i prowokacja, profesor Solewski posłużył się przykładem twórczości krakowskiej artystki — Marty Deskur, która przechwytuje tematy religijne dla zakwestionowania dotychczasowego rozumienia relacji rodzinnych, ale też powołał się na twórczość Rafała Bujnowskiego czy Artura Żmijewskiego, który w swoim projekcie *Nasz śpiewnik* z 2002 roku stworzonym poprzez montaż nagrań polskich

Żydów na obczyźnie, dokonał krytyki polskiego etosu. Uczestnicy wykładu zostali uczuleni również na fakt, że polski etos w sposób szczególny związany jest z religijnością, przez co twórczość artystów traktujących o *polскоści* w nurcie sztuki krytycznej, wielokrotnie może nosić cechy profanacji.

„System metafizyczny”, który uobecnia się w sztuce afirmatywnej, odnosi się do problematyki polскоści i polskiego narodu jako idei – etosu

Jak wspominał profesor Solewski, to właśnie rozmowy ze studentami na temat sztuki krytycznej stały się dla niego punktem wyjścia do rozważań nad sposobem, w jaki

należy mówić o sztuce afirmatywnej (aprobatywnej). W kilku słowach można ją określić jako „przyjęcie tego, co dane”. Prowadzący wykład postawił również tezę, że w rzeczywistości sztuka przez całe stulecia pozostawała afirmatywna i nadal nią pozostaje, gdyż nieustannie powstają dzieła, które przyjmują naturę taką, jaka jest dana. Artyści zatrzymują ją w postaci pejzażu albo portretu podkreślając właśnie to piękno, które tkwi w naturze. O sztuce afirmatywnej mówi się jednak znacznie mniej niż o sztuce krytycznej, o czym świadczą mające powstające recenzje i inne teksty o sztuce współczesnej. W tym kontekście profesor Solewski zaznaczył, że działalność Teologii Politycznej w dziedzinie sztuki jest wręcz wyłomem i inspiracją dla sztuki afirmatywnej, o której te fachowe czasopisma wypowiadają się o wiele rzadziej. To właśnie uchwycenie rzeczywistości i istnienia ma charakter afirmatywny, a to przebija się w twórczości malarzy projektu „Namalować Katolicyzm od Nowa”, m.in. u Krzysztofa Klimka czy Beaty Stankiewicz.

Profesor Solewski zwrócił uwagę uczestników wykładu na znaczenie „systemu metafizycznego” dla sztuki afirmatywnej, rozumianego za św. Tomaszem z Akwinu jako opartym na transcendentaliach — istnieniu, przyczynie, celu oraz uniwersaliach — dobru, pięknie i prawdzie. Jest to system odrzucany przez artystów sztuki krytycznej, którzy w swoich dziełach dekonstruują nie tylko podstawowe kategorie, które dotychczas służyły do opisu rzeczywistości, ale też podważają materialność samego dzieła sztuki. Ten „system metafizyczny”, który jak dowodził profesor Solewski uobecnia się w sztuce afirmatywnej, odnosi się również do problematyki *polskości* i polskiego narodu rozumianego w kategoriach idei — etosu, dla którego religijność ma ogromne znaczenie. To właśnie „idea polska” jest przyczyną istnienia Rzeczypospolitej, której celem jest odsłanianie „idei polskiej” poprzez realizację tego etosu — ideału postaw właściwych Polakom. Jak najlepsza realizacja polskiego etosu odsłania ideę dobra tworząc to, co piękne. Podążając za wywodem prof. Władysława Stróżewskiego zapisanego w rozprawie dotyczącej polskiego patriotyzmu, prof. Solewski zdecydowanie uwypuklił jednak fakt, że przeświadczenie o tym, jakoby to co polskie, było z góry dobre, jest drogą do niszczycielskiego nacjonalizmu. Patriotyzm polega natomiast na pragnieniu aby to, co dobre, było polskie.

Na przestrzeni wieków, dzieła, które dotyczyły „idei polskiej” i polskiego etosu wyrażane były w monstrualnych rzeźbach ukazujących wielkość Rzeczypospolitej Obojga Narodów i monarchii Jagiellonów. Z czasem jednak, to co piękne ustąpiło miejsca temu, co wyraża atrybuty „idei polskiej” — religijności czy mocy królewskiej władzy.

Zaprezentowany uczestnikom obraz Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem” (1878) wyraża z kolei waleczność utożsamiających się z *polskością* różnych grup etnicznych.

O tej szczególnej relacji, jaka zachodzi pomiędzy wolnością a prawdą, prof. Solewski mówił powołując się na encyklikę Veritatis Splendor Jana Pawła II

Czy można jednak mówić o polskim etosie językiem sztuki krytycznej? Jak udowadniał prelegent, już w latach 80. artyści posługiwali się językiem sztuki

postmodernistycznej, czego przykładem może być jedno z najbardziej znanych dzieł Jerzego Kaliny — *Pojazd Betlejemski* z 1984 roku.

Ukazuje ono symboliczną szopkę zainstalowaną w bagażniku pojazdu, w którym wieziono skatowanego ks. Jerzego Popiełuszkę. Przekaz tego dzieła jest taki, że w imię wolności i prawdy, polski etos gotowy jest ponieść ofiarę.

W sztuce współczesnej, która nie stroni od sięgania po silne formy wyrazu i dąży do zintensyfikowania doznań u swoich odbiorców, możemy odnaleźć zarówno poszukiwanie wolności, jak i dążność do odkrywania prawdy. Wolność w rozumieniu sztuki afirmatywnej, której dalszą część wykładu poświęcił profesor Solewski, różni się jednak od tej rozumianej przez twórców sztuki krytycznej, skłonnych do skrajnego relatywizmu i kwestionowania istnienia prawdy uniwersalnej. O tej szczególnej relacji i zależności, jaka zachodzi pomiędzy wolnością a prawdą, prof. Solewski mówił powołując się na

encyklikę *Veritatis Splendor* Jana Pawła II z 1993 roku. Płynąca z niej nauka głosi, że znajomość prawdy uniwersalnej pozwala nam wybierać to, co jest prawdziwie dobre.

Czym jednak jest owa „prawda” i gdzie należy jej szukać? Podążając za myślą Jana Pawła II, odkrywamy ją każdorazowo w słowach samego Chrystusa, który mówi: „Ja jestem drogą, prawdą i życiem” (J 14:6). Następnie odnajdujemy ją w prawie naturalnym i przykazaniach, a przede wszystkim w czymś, co Jan Paweł II określił „Autoportretem” Chrystusa — w Ośmiu błogosławieństwach.

*Przeświadczenie o tym, jakoby
to co polskie, było z góry
dobre, jest drogą do
niszczyielskiego
nacjonalizmu. Patriotyzm
polega natomiast na
pragnieniu aby to, co dobre,
było polskie*

Zaprezentowane przykłady dzieł sztuki afirmatywnej twórców takich jak Ignacy Czwartos, Stanisław Kulon, Jerzy Kalina, Marek Chlanda, Danuta Waberska, Ada Karczmarczyk czy Jerzy Duda-Gracz powstały w

tym samym czasie, w którym na popularności zyskiwała sztuka krytyczna. Ukazane portrety Chrystusa współczesnych artystów posługują się językiem, który może drażnić, pokazywać marginesy transcendencji. Jednocześnie wskazane dzieła stanowią afirmację systemu metafizycznego i prawdy uniwersalnej, nad którą namysł zbliża odbiorców do wolności.

Zapraszamy do zapoznania się z całością wykładu i śledzenia informacji o przyszłych prelekcjach, które będą organizowane w ramach projektu „Namalować Katolicyzm od Nowa”.

Link do wykładu

Zdjęcia: Jacek Łagowski

Relacja: Weronika Maciejewska